

Protokół

43. posiedzenia, II. sesyi, VIII. peryodu, Sejmu galicyjskiego
z dnia 31. października 1905.

Początek o godzinie 10 minut 55 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, ks. Wiktor Mazikiewicz.

Obecnych posłów 112.

Ze strony Rządu: c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstataje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 41-go posiedzenia uważa za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół 42-go posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzania.

Marszałek oznajmia, że udzielił p. Kazimierzowi Lubomirskiemu urlopu na dwa dni.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 31-go października 1905 roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Komisji budżetowej Ls. 3613—3616, 3618, 3620—3633, 3636—3645, 3652, 3654, 3655, 3657—3659, 3661.

Komisji szkolnej Ls. 3617, 3619, 3634, 3646, 3647.

Komisji gminnej Ls. 3660.

Komisji prawniczej Ls. 3651.

Komisji gospodarstwa krajowego Ls. 3635, 3649, 3650.

Komisji drogowej Ls. 3648.

Po odczytaniu petycji Ls. 3655 Spółki ochrony i pomocy narodowej w Białej o roczną subwencyę przemawia p. Stojałowski, popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycji, które przydzielono odnośnym komisjom, jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. Mycielski czyta:

Interpelacya

do JW Pana Komisarza c. k. Rządu!

Wielu z obywateli miasta Leżajska oraz gospodarzy, włościan pochodzących z gminy wiejskiej Siedlanka powiatu łańcuckiego posiada grunta położone po obu brzegach rzeki Sanu. Na wymienionych gruntach dotyczących rzeki potworzyły się nasypiska z tych właśnie gruntów po

chodzące. Nasypiska do niedawna bez żadnych przeszkód używali ich właściciele, sadzili na tych nasypiskach łożinę i tę łożinę ciągli na swój użytek; dopiero gdy c. k. władze zbudowały tamy w celu uregulowania brzegów rzeki Sanu, niewiadomo dla jakich powodów i na podstawie jakich przepisów prawnych na nasypiskach dotąd przez właścicieli używanych zasadzono wiklinę i po zasadzeniu nie pozwalają organa rządowe tych nasypisk właścicielom używać. Zważywszy, że wedle §. 411 kodeksu cywilnego naturalne odsypiska należą do właściciela brzegu,

podpisani zapytują JW Pana Komisarza c. k. Rządu:

I. Czy wiadomem jest c. k. Rządowi, że po zbudowaniu tam regulacyjnych nad brzegami rzeki Sanu w gminach w Leżajsku i Siedlance organa rządowe, użyte do tej regulacji, zasadziły wiklinę na odsypiskach dotąd przez właścicieli używanych i że odsypisk właścicielom używać nie pozwalają.

II. Czy c. k. Rząd w uwzględnieniu §. 411 kodeksu cywilnego nie zarządzi co należy, ażeby zapewnić właścicielom spokojne używanie odsypisk, o których mowa w niniejszej interpelacji.

Lwów, dnia 30. października 1905.

Interpelant:
Żardecki w. r.

Maiss, Skolyszewski, Vayhinger, Buynowski, Łazarski, Szwed, Rayski, Kolischer, Witośławski, Stapiński, Bojko, F. Włodek, Merunowicz, Rutowski, Michałowski, F. Krempa.

I n t e r p e l a c y a

posła Krempe i tow. do J. W. Pana Komisarza rządowego w sprawie pokrzywdzonego gospodarza Pawła Balickiego z Tapina przez starostę w Jarosławiu.

Włościanin z Tapina powiatu jarosławskiego Paweł Balicki miał zamiar udać

się na robotę do Węgier. Na granicy z końcem września b. r. przytrzymała go żandarmerya, odebrała mu oszczędności 140 kor. i odstawiła do starostwa w Sanoku, albowiem c. k. starosta jarosławski p. Grodzicki wydał za Balickim listy gończe, jako za dezertorem wojskowym. Starostwo w Sanoku odniosło się telegraficznie z podaniem rodowodu i rysopisu do starosty Grodzickiego z zapytaniem czy Balicki jest dezertorem, albowiem Balicki twierdził, że powinności stawiennictwa zadość uczynił. Starosta Grodzicki dał odpowiedź potwierdzającą, do czego było potrzeba czasu ośmiu dni i zażądał odstawienia Balickiego do Jarosławia. Przez 8 dni siedział w areszcie w Sanoku Balicki, poczem z jego pieniędzy pokryto kosztą podróży jego i wachmistrza żandarmeryi do Jarosławia. Tutaj w starostwie stwierdził p. Grodzicki, że Balicki w trzech klasach stawał na plac poboru i że trzykrotnie uznano go niezdatnym, przeto za dezertera uważanym być nie może. Gospodarz Balicki upominał się o pieniądze odebrane mu przez żandarmeryę w Sanoku, na co otrzymał odpowiedź, aby szedł po pieniądze do Sanoka. Pomimo telegramów do Sanoka i zgłoszeń się w starostwie po dziś dzień Balicki pieniędzy nie otrzymał.

Wobec tego zapytują podpisani J. W. Pana Komisarza rządowego:

Czy postępowanie p. starosty Grodzickiego było prawidłowem, czy uwięzienie przez 8 dni gospodarza Balickiego, przewiezienie wraz z żandarmem na koszt jego do Jarosławia jest w ustawie jakiej uzasadnionem, czy zatrzymanie pieniędzy da się czem usprawiedliwić i co zamyśla uczynić J. W. Pan Komisarz rządowy, aby zapobiedz w przyszłości ukróceniu osobistej wolności przez nieobznajomionych należycie z nastawami c. k. starostów.

Lwów, dnia 31. października 1905.

Interpelant:
Krempa w. r.

F. Włodek, Bojko, Stapiński, Skołysewski, Kramarczyk, Szwed, Oleśnicki, Szponder, Barabasz, Ostapczuk, Korol, Bohaczewski, Mazikiewicz, Staruch.

Sekretarz p. Mazikiewicz czyta:

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy chwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, ażeby jak najrychlej poczynił potrzebne kroki w celu rozszerzenia szpitala powszechnego w Stryju przez pobudowanie i urządzenie pawilonu wenerycznego, a to przy pomocy funduszków krajowych, państwowych i czynników miejscowych, analogicznie, jak to stało się przy szpitalach wenerycznych w Kosowie i Nadwórnej.

We Lwowie, dnia 31. października 1905.

Wnioskodawca:
Oleśnicki w. r.

Korol, Mogilnicki, Ochrymowicz, Bohaczewski, Effinowicz, Glidziuk, Huza, Ostapczuk, Barabasz, Staruch, Stojalowski, Skołysewski, Szponder, Mazikiewicz.

W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby:

1) w drodze ustawodawczej wniósł zmianę §. 760 u. e. w tym kierunku, iżby spadki bezdziedziczne po obywatelach państwa w pojedynczych krajach przekazane były dotyczącym krajom w celu utworzenia osobnych pod zarządem odnośnych krajów zostających funduszków, których przeznaczeniem byłoby ponosić koszt utrzymania, względnie leczenia osób chorych, a do pracy niezdolnych, spadające dziś w myśl ustaw gminnych i o prawie przynależności na gminy, w których te osoby mają prawo przynależności, o ile te gminy kosztów ponosić nie są w stanie;

2) przeprowadził w drodze ustawodawczej zmianę ustawy z 3. grudnia 1863

Nr. 105 Dz. u. p. względnie z 5. grudnia 1896 Nr. 222 Dz. u. p. w tym kierunku, iżby przez sam fakt dziesięcioletniego, dobrowolnego i nieprzerwanego pobytu w gminie nabywał obywatel austriacki przynależność do tej gminy.

Lwów, dnia 31. października 1905.

Wnioskodawca:
Oleśnicki w. r.

Korol, Mogilnicki, Ochrymowicz, Bohaczewski, Szponder, Effinowicz, Glidziuk, Barabasz, Huryk, Ostapczuk, Stojalowski, Mazikiewicz, Skołysewski

W n i o s e k

posła Starucha i tow. w sprawie przyznania dodatku drożyznianego nauczycielom i nauczycielkom powiatu liskiego.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nauczycielom i nauczycielkom szkół ludowych powiatu Liskiego przyznaje się dodatek drożyzniany na rok szkolny 1905/6 ewentualnie aż do czasu, dopóki nie nastąpi regulacja płac, w wysokości 25% pobieranej przez nich płacy.

We Lwowie, dnia 31. października 1905.

Wnioskodawca:
Staruch w. r.

Stojalowski, Oleśnicki, Mazikiewicz, Effinowicz, Bohaczewski, Huryk, Barabasz, Ostapczuk, Szponder, Stapiński, F. Włodek, Szwed, Ochrymowicz, Mogilnicki.

I n t e r p e l a c y a
do c. k. Rządu.

W początkach października 1905 zlicytował c. k. Urząd podatkowy w Gliniacach Maryi Błażko w Jaktorowie za podatek jedyną, ostatnią krowę.

Ponieważ jedyna krowa od licytacji egzekucyjnej jest wolna — a nadto Marya Błażko ma czworo drobnych dzieci — dla tego zapytują podpisani:

1) czy znanym jest ten fakt Wysokie-
mu e. k. Rządowi?

2) czy skłonnym jest e. k. Rząd e. k. Urząd podatkowy w Glinianach za to naruszenie prawa do odpowiedzialności pociągnąć, a Maryi Błażko wyrządzoną krzywdę wynagrodzić?

Interpelant:
Oleśnicki w. r.

Korol, Mogilnicki, Ochrymowicz, Bohaczewski, Effinowicz, Glidziuk, Huryk, Ostapczuk, Barabasz, Staruch, Stojałowski, Skołyżewski, Szponder, Mazikiewicz.

Interpelacya do e. k. Rządu.

W gminie Pohar powiatu stryjskiego odbyły się przed rokiem wybory do rady gminnej, przeciw którym wniesiono protest dotychczas nie załatwiony.

Również i w gminie Orawa pow. stryjskiego nie może nowo wybrana Rada gminna rozpocząć urzędowania z powodu wniesionego protestu.

Wobec tego proszą podpisani:

Wysoki e. k. Rząd raczy załatwienie tych protestów jak najspieszniej zarządzić.

Interpelant:
Oleśnicki w. r.

Korol, Ochrymowicz, Bohaczewski, Effinowicz, Glidziuk, Huryk, Stojałowski, Ostapczuk, Barabasz, Staruch, Skołyżewski, Szponder, Mazikiewicz, Mogilnicki.

Interpelacya do e. k. Rządu.

C. k. Urząd podatkowy w Glinianach nie ma na składzie u siebie ruskich książeczek podatkowych i nie chce ich ruskim podatnikom wydawać.

Dowodem tego fakt, że tenże e. k. Urząd podatkowy nie chciał wydać ruskiej książki na zapłacony podatek ks. Julianowi

Zubrzyckiemu gr. kat. parochowi w Jaktorowie.

Podpisani proszą:

Raczy Wysoki e. k. Rząd e. k. Urząd podatkowy w Glinianach pociągnąć z tej przyczyny do odpowiedzialności i zarządzić na przyszłość usunięcie tego nadużycia.

Interpelant:
Oleśnicki w. r.

Korol, Mogilnicki, Ochrymowicz, Bohaczewski, Effinowicz, Glidziuk, Huryk, Ostapczuk, Barabasz, Staruch, Stojałowski, Skołyżewski, Szponder, Mazikiewicz.

Interpelacya do e. k. Rządu.

W gminie Wola Jakubowa, pow. drohobyckiego odbyły się wybory do Rady gminnej jeszcze w r. 1902. Przeciw tym wyborom wniesiony został protest dotychczas jeszcze nie załatwiony.

Ponieważ w gminie z tej przyczyny panuje wielki nieład i majątek gminny jest narażony na znaczną szkodę, proszą podpisani:

Wysoki e. k. Rząd raczy jak najspieszniej zarządzić prawomocne załatwienie tego protestu i ukonstytuowanie nowej Rady.

Interpelant:
Oleśnicki w. r.

Korol, Mogilnicki, Ochrymowicz, Bohaczewski, Effinowicz, Glidziuk, Huryk, Ostapczuk, Staruch, Barabasz, Stojałowski, Skołyżewski, Szponder, Mazikiewicz.

Interpelacya

do Wysokiego Wydziału krajowego we Lwowie w sprawie nadużyć Zwierzchności gminnych w zastosowywaniu ustawy budowlanej w powiecie drohobyckim.

W sprawach udzielania lub odmawiania konsensu na budowy wedle ustawy z 13. października 1899 przez Zwierzchno-

ści gminne lub wyższe władze autonomiczne dzieją się rażące nadużycia i samowola wójtów nie ma granicy na szkodę i krzywdę poszczególnych obywateli -- dla przykładu podaje się, co następuje:

1) W gminie Medenice powiatu drohobyckiego biednemu gospodarzowi Markowi Jacykiw na wiosnę 1905 roku zawałiła burza stodołę. Ponieważ każdemu chociaż i biednemu gospodarzowi stodoła jest konieczna w gospodarstwie potrzebną, a Marko Jacykiw na swojej małej parceli budowlanej nie miał miejsca gdzieindziej stawić stodołę, tylko na starym miejscu, więc chciał na tem samym miejscu postawić stodołę taką samą, jak przedtem była i na tych samych podwalinach. Że zaś miał to nieszczęście być w niełase u wójta Jana Rafalonta -- więc i Zwierzchność gminna w Medenicach odmawia mu konsensu; na wniesiony rekurs nakazuje Wydział powiatowy w Drohobyczu Zwierzchności gminnej w Medenicach wydać ponowne orzeczenie na podstawie §. 20. ustawy budowlanej (rozporządzenie Wydziału powiatowego z 11. maja 1905 l. 1281) -- na to Zwierzchność gminna orzeczeniem z 22. maja 1905 odmawia konsensu, bo parcela budowlana wąska i nie można od frontu istniejących budynków oddalić budowę na 10 metrów; na wniesiony rekurs Wydział powiatowy w Drohobyczu 16. czerwca 1905 l. 2157 orzekł, że Marko Jacykiw może budować stodołę w oddaleniu trzech metrów od istniejących budynków.

Gdy Marko Jacykiw zaczął budować swoją stodołę, wójt Jan Rafalont, postarawszy się o asystencję żandarmeryi, rozwalił zaczęłą budowę stodoły, bo krewny wójta Petro Słabicki wniósł rekurs do Wydziału krajowego, liczba Wydziału krajowego 84.780/ex 1905.

Tego rekursu Wydział krajowy nie załatwił, chociaż już 4 miesiące od wniesienia go minęło.

Ponieważ Marko Jacykiw nie miał

gdzie zwozić zboża (a zboże jego do teraz moknie i marnuje się), jeździł trzy razy do Lwowa i prosił w kancelaryi i u poszczególnych członków Wydziału krajowego o przyspieszenie orzeczenia -- a do dnia dzisiejszego tego orzeczenia nie doczekał się, przez co małe gospodarstwo jego zostało zrujnowane.

Dla oświecenia tej sprawy i tego, jak pojmuje Zwierzchność gminna w Medenicach zastosowywanie ustawy budowlanej, trzeba tu zaznaczyć, że w r. 1904 sąsiad Marka Jacykiw, a krewny wójta Rafalonta, pobudował chatę na samej granicy o 45 metra oddaloną od chaty Marka Jacykiw bez konsensu i mimo sprzeciwienia się Marka Jacykiw.

2) W gminie Ropeczyce, powiatu drohobyckiego, wójt Jurko Prystaj jeszcze na wiosnę 1905 roku pozwala swemu zięciowi Michałowi Kobilnykowi na budowę domu mieszkalnego bez murowanych kominów, a krytego słomą, chociaż sąsiad Mychajło Łocuniak temu sprzeciwiał się i żądał udzielenia mu tego konsensu na piśmie w celu wniesienia rekursu; jednak wójt do dziś nie chce tego zrobić, chociaż Mychajło Łocuniak żalił się na piśmie do Wydziału powiatowego, a nawet do Wydziału krajowego i Mychajło Kobilnyk już chatę ukończył i zamieszkał.

Do oświecenia, jak wójt w Ropeczycach samowolnie postępuje i niejednakowo, trzeba dodać, że w roku 1904, gdy Mychajło Łocuniak budował szpichlerz, to na żądanie tego samego sąsiada a zięcia wójtowego Mychajła Kobilnyka musiał szpichlerz swój pobijać dachówką

3) W gminie Opari, powiatu drohobyckiego, zbudował tego roku bez konsensu na 20 metrów od cerkwi Iwan Wasyliw dom mieszkalny bez murowanego komina i kryty słomą pomimo tego, że ma plac dalej od cerkwi pod budowę i że tak sąsiedzi, jak i urząd parafialny budowie tak bliskiej cerkwi sprzeciwiali się, a nawet

Wydział powiatowy w Drohobyczu zakaz swój do Zwierzchności gminnej posłał, dnia 29. lipca 1904 l. 3281. Mimo tego Iwan Wasyliw chatę tę skończył i zamieszkał na wielką szkodę interesów gminnych, na przekór ustawie budowlanej i jakby na kpiny z odnośnych zarządzeń Wydziału powiatowego w Drohobyczu.

Podpisani zapytują Wysoki Wydział krajowy, czy wglądnie w te sprawy i odpowiednio postąpi, ażeby ukarać winnych wójtów i ażeby na przyszłość uwolnić poszczególnych obywateli od sekatur i samowolnego postępowania wójtów i ażeby postanowienia ustawy budowlanej stosownie wykonywano.

Interpelant:

Bohaczewski w. r.

Staruch, Barabasz, Korol, Krempa, Mogilnicki, Mazikiewicz, Stapiński, Bojko, F. Włodek, Ostapczuk, Huryk, Effinowicz, Oleśnicki, Stojalowski.

I n t e r p e l a c y a

do c. k. Rządu w sprawie nieprawego postępowania c. k. starostwa w Drohobyczu.

1) Okólnikiem z dnia 1. sierpnia 1905 l. 36.660 wydało c. k. starostwo w Drohobyczu nakaz do wszystkich Zwierzchności gminnych, ażeby na paszportach przybijały zawsze pieczętkę z nazwą gminy i powiatu i to literami łacińskimi, przytem zaznacza c. k. starostwo w Drohobyczu, ażeby i paszporty były pisane łacińskimi literami, bo inaczej zwierząt nie przyjmą do transportu kolejowego, a straty z tej przyczyny powstałe poniesie naczelnik gminy.

2) C. k. starostwo w Drohobyczu nieprawnie nie pozwala wyborcom z kuryi wiejskiej do Sejmu lub do Rady państwa, albo delegatom do wyboru do Rady powiatowej przeglądać przed wyborami spis uprawnionych do głosowania w ich kuryi w celu wniesienia zarzutów przeciw poszczególnym wyborcom przed komisją wyborczą na podstawie §. 38. ordynacyi wyborczej sejmowej, lub na podstawie §. 35.

ordynacyi wyborczej do Rady państwa, lub §. 25. powiatowej ordynacyi wyborczej, a mianowicie nie pozwoliło wspomniane starostwo na taki przegląd powiatowej listy wyborczej ks. Michałowi Baczyńskiemu z Ropezyc pismem z dnia 4. maja 1905 l. 21577 — a na wniesiony rekurs c. k. Namiestnictwo do teraz sprawy nie rozstrzygnęło.

3) C. k. starostwo w Drohobyczu nieprawnie przedłuża w wielu gminach urzędowanie Zwierzchności gminnych, nie nakazując w prawem przepisany czas sporządzić listę wyborczą lub przeprowadzić nowe wybory — albo zatrzymując w bezskńczoność wniesione protesty w sprawie wyborów gminnych.

I tak w gminie Opary, powiatu drohobyczkiego, urzęduje Rada gminna wybrana jeszcze 10. listopada 1891, więc 8 rok poza ustawowy czas jej urzędowania; połowa radnych i zastępców wymarła lub ustąpiła, a więc niema kompletu, a na radę powołuje Zwierzchność takich, co są nawet zastępcami, a na zastępców otrzymali przy wyborach przed 14 laty po jednym głose, na przykład Iwana Pyciw.

Wprawdzie odbyły się wybory gminne w Oparach dwa razy, lecz zostały skasowane przez c. k. Namiestnictwo; ostatnie wybory 26. lipca 1902 wprawdzie potwierdziło c. k. Namiestnictwo 30. listopada 1903 l. 1594, jednak Najwyższy Administracyjny Trybunał we Wiedniu' orzeczeniem z dnia 10. stycznia 1905 l. 262 ex 1905 uznał wybór I. kola za nieważny; mimo tego, że od tego orzeczenia rok mija c. k. Starostwo w Drohobyczu do dzisiaj nie nakazało przeprowadzić Zwierzchności gminnej wyboru I. kola. Dlatego zapytują podpisani:

ad 1) Czem usprawiedliwi c. k. Rząd nakaz c. k. Starostwa z dnia 1. sierpnia 1905 l. 36.660 ?

ad 2) Czy c. k. Rząd nakaże na przyszłość c. k. Starostwom w Galicyi, ażeby odpowiednio duchowi prawa pozwalały

wyborcom do Sejmu lub do Rady państwa, lub delegatom do wyboru Rady powiatowej przeglądać przed wyborami w c. k. Starostwie listę głoszących wyborców, względnie delegatów i ażeby listy głoszących wyborców nie uważały c. k. Starostwa za tajemnicę urzędową?

ad 3) Czy c. k. Rząd nakaze c. k. Starostwu w Drohobyczu, ażeby w sprawach wyborów gminnych postępowało prawnie i nie przewlekało urzędowania starych rad i ażeby nakazało przeprowadzić wybór I. kola w gminie Oparach?

Czy odpowiednio ukarze winnych urzędników?

Interpelant:
Bohaczewski w r.

Bojko, Krempa, Staruch, Barabasz, Korol, Mogilnicki, Mazikiewicz, Stapiński, F. Włodek, Ostapczuk, Huryk, Effenowicz, Oleśnicki, Stojałowski.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanych wniosków umieści na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, interpelacye zaś odstąpi p. Komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie wniosku p. Schätzla o przyznanie dodatku drożyznianego nauczycielstwu ludowemu w Brzeżanach i Złoczowie.

Przemawia p. Schätzl, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi na odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie Rawa ruska na pobór opłat gminnych od napojów

spirytusowych, piwa, miodu, maliniaku i wiszniaku.

Sprawozdawca p. Wereszczyński odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego zakończone projektem następującej ustawy:

U s t a w a

z dnia . . . o zezwoleniu gminie Rawa ruska na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, maliniaku i wiszniaku.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gminie Rawa ruska zezwala się pobierać począwszy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy aż do końca roku 1910 opłaty gminne od niżej poszczególnionych napojów w gminie wyrabianych lub w jej obreb wprowadzanych i w niej zużywanych, według następującej taryfy:

1) Od jednego litra stustopniowego spirytusu po 11 hal. czyli od jednego hektolitra po 11 koron.

2) Od jednego litra rumu, rozolisu, likieru, poręczowej eseneyi, araku, koniaku i innych słodzonych napojów spirytusowych, bez względu na ilość zawartego w nich alkoholu, po 11 hal., czyli od jednego hektolitra po 11 K.

3) Od jednego hektolitra piwa po 2 K.

4) Od jednego litra miodu, maliniaku i wiszniaku po 10 hal.

Art. II.

Do uiszczenia powyższych opłat obowiązani są wszyscy, którzy napoje w Art. I. poszczególnione dla konsumcyi miejscowej wyrabiają lub sprowadzają czyto na własny użytek, czy też na sprzedaż.

Art. III.

Okręg poborowy stanowi gmina Rawa ruska.

Art. IV.

Ta opłata ciąży tylko na konsumcyi miejscowej w obrębie gminy, nie można ją obciążać produkeyi ani obrotu handlowego.

Art. V.

Od opłaty tej ma być wolną wódka w tych wszystkich wypadkach, w których po myśli §. 6 ces. rozp. z 17. lipca 1899 Dz. u. p. Nr. 120 Cz. II. wolną jest ona od opłaty państwowej konsumcyjnej.

Art. VI.

Bliższe postanowienia co do sposobu poboru tych opłat wyda w drodze administracyjnej c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Art. VII.

Dzierżawa dochodu z prawa poboru tych opłat ma być złączoną z dzierżawą prawa propinacyi w gminie Rawa ruska, a dla przeprowadzenia tej dzierżawy obowiązana jest gmina uzyskać zgodne porozumienie z c. k. Dyrekcją galic. funduszu propinacyjnego, względnie z dzierżawcą prawa propinacyi w gminie Rawa ruska.

Art. VIII

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czy-

tania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie ustne komisji górniczej o wniosku p. Gorayskiego w przedmiocieniżenia taryf kolejowych dla ropy galicyjskiej.

Sprawozdawca p. Gorayski przemawia i kończy następującym wnioskiem:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby w razie czasowego zniesienia cla od ropy przez Rząd rosyjski zmienił obecnie obowiązującą dla ropy galicyjskiej lokalną taryfę c. k. kolei państwowych na wyjątkową taryfę II. (część II., zeszyt 2.) do stacji granicznych rosyjskich przez cały czas zawieszenia cla rosyjskiego.

Przemawia p. Kolischer.

Po zamknięciu rozprawy p. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba uchwala wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji urzędników szpitala powszechnego we Lwowie o wydanie kaucyi służbowych.

Sprawozdawca p. Wurst uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Upoważnia się Wydział krajowy do zwolnienia funkcyonaryuszów szpitala powszechnego we Lwowie od obowiązku składania kaucyi i do zwrotu kaucyj już złożonych.

Przemawia p. Merunowicz i stawia wniosek, aby zwolniono także funkcyonaryuszów zakładu w Kulparkowie od składania kaucyj służbowych.

Marszałek oznajmia, że regulamin nie

pozwala na takie łączenie dwóch odrębnych wniosków.

P. Merunowicz oświadcza, że wobec tego cofa swój wniosek i zrzeka się głosu.

Izba uchwała wniosek komisji.

Następuje:

Sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 30. września 1905 do l. 91.441/905 w przedmiocie zaliczenia gmin Borysław i Tustanowice powiatu drohobyckiego do kategorii gmin, objętych ustawą krajową z dnia 3. lipca 1896.

Sprawozdawca p. Buynowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbńskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy chwalić załączony projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia o zaliczeniu gmin Borysław i Tustanowice powiatu drohobyckiego do miejscowości objętych ustawą z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gminy Borysław i Tustanowice powiatu drohobyckiego zaliczone zostają do miejscowości objętych ustawą gminną z 3. lipca 1896 (Dz. ust. kraj. Nr. 51 z roku 1896).

Art. II.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych

Przemawia p. Oleśnicki i stawia formalny wniosek, aby sprawę wliczenia Tustanowice do gmin objętych ustawą z dnia 3. lipca 1896 odesłać do Wydziału krajo-

wego, celem ponownego zbadania tej sprawy i przedłożenia sprawozdania na następnej sesji.

Przemawia p. Ochrymowicz.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Marszałek oznajmia, że wniosku formalnego p. Oleśnickiego w ogólnej rozprawie nie może poddać pod głosowanie, ponieważ w ogólnej rozprawie można postawić tylko wniosek na przejście do porządku dziennego, albo na odesłanie całego sprawozdania do Wydziału kraj., a nie jednej tylko części tego sprawozdania. Chcąc jednak wejść w intencję wnioskodawcy, oświadcza Marszałek, że p. Oleśnicki może w rozprawie szczegółowej zabrać głos co do Tustanowice przy art. I. i postawić odnośny wniosek.

P. Oleśnicki oświadcza, że zgadza się na ten sposób traktowania jego wniosku.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

Art. I.

Gminy Borysław i Tustanowice powiatu drohobyckiego zaliczone zostają do miejscowości objętych ustawą gminną z 3. lipca 1896 (Dz. ust. kraj. Nr. 51 z r. 1896).

Marszałek otwiera rozprawę.

Przemawia p. Oleśnicki i stawia wniosek, aby osobno głosować nad gminą „Borysław“, a osobno nad gminą „Tustanowice“, i aby sprawę co do Tustanowice odesłać do Wydziału krajowego, w celu ponownego zbadania i przedłożenia sprawozdania na następnej sesji sejmowej.

Izba popiera formalny wniosek p. Oleśnickiego.

Izba uchwała Art. I. zgodnie z wnios-

skiem komisji, z opuszczeniem słowa: „Tustanowice“.

Następnie za wnioskiem p. Oleśnickiego odnośnie do słowa „Tustanowice“ oświadcza się 26 posłów -- a przy głosowaniu przeciw temu wnioskowi okazuje się brak kompletu.

Marszałek konstatuje brak kompletu i przerywa posiedzenie na 10 minut.

Przerwa posiedzenia godzina 11 minut 45.

Po przerwie Marszałek o godzinie 12 w południe otwiera napowrót przerwane posiedzenie i oznajmia, że Art. I. ustawy został uchwalony z opuszczeniem słowa „Tustanowice“ — i że p. Oleśnicki postawił wniosek na odesłanie słowa „Tustanowice“ do Wydziału kraj. do ponownego zbadania i przedłożenia wniosku, i poddaje ten wniosek pod uchwałę Izby.

Izba odrzuca 49 głosami przeciw 39 wniosek p. Oleśnickiego, a oddzielnie uchwała słowo „Tustanowice“, a w ten sposób art. I. został uchwalony zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

Art. II.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Izba uchwała bez rozprawy Art. II. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

U s t a w a

z dnia o zaliczeniu gmin Borysław i Tustanowice powiatu drohobyckiego do miejscowości objętych ustawą z 3. lipca 1896 Dz. ust. kraj. Nr. 51.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Łodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Izba uchwała bez rozprawy tytuł i wstęp ustawy zgodnie z wnioskiem komisji.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu jasielskiego.

Sprawozdawca p. Wereszezyński wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór ks. Adama Wesolińskiego na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu jasielskiego uznać za ważny.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu złoczowskiego.

Sprawozdawca p. Wereszezyński wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór pana Kazimierza Obertyńskiego na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu złoczowskiego uznać za ważny.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu brodzkiego.

Sprawozdawca p. Wereszezyński wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór ks. Teodoro Efficowicza na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu brodzkiego uznać za ważny.

Izba uchwała ten wniosek bez rozprawy.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu brzeskiego.

Sprawozdawca p. Wereszczyński wnosi:

Wysoki Sejm raczy wybór p. Jana Goetza-Okocimskiego na posła z kuryi gmin wiejskich powiatu brzeskiego uznać za ważny.

Przemawia p. Stapiński i wnosi na zwrócenie sprawy Wydziałowi krajowemu do ponownego zbadania.

Izba popiera wniosek p. Stapińskiego.

Przemawia p. Komisarz rządowy c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś.

Przemawia p. Męciński.

Izba uchwała zamknięcie rozprawy na wniosek sekretarza p. M. Urbańskiego.

Marszałek oznajmia, że do głosu zapisany jest p. Stapiński.

Przemawia zapisany do głosu p. Stapiński.

Przemawia p. sprawozdawca.

Izba odrzuca wniosek p. Stapińskiego na zwrócenie tej sprawy ponownie do Wy-

działu krajowego, a oddzielnie uchwała wniosek Wydziału krajowego, t. j. uznaje wybór p. Jana Goetza-Okocimskiego z kuryi gmin wiejskich powiatu brzeskiego za ważny.

Marszałek oznajmia, że ma zamiar zamknąć posiedzenie, przedtem udziela głosu p. Andrzejowi Lubomirskiemu.

Przemawia p. Andrzej Lubomirski i stawia formalny wniosek, aby przydzielony komisji przemysłowej wniosek p. Stojałowskiego o utworzenie sądu przemysłowego w Białej Ls. 1916 przekazać komisji prawniczej.

Izba bez rozprawy uchwała formalny wniosek p. A. Lubomirskiego.

Przemawia p. Szeptycki Jan i stawia formalny wniosek, aby przydzielony komisji administracyjnej Ls. 3141 wniosek p. Wilczkiewicza w sprawie procentów zwłoki od nieuiszczonych w terminie podatków — odesłać do komisji podatkowej.

Izba bez rozprawy uchwała formalny wniosek p. Jana Szeptyckiego.

Marszałek zamyka posiedzenie, naczynając następne na dzień 3. listopada 1905 godzinę 10 przed południem i odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia.

Koniec posiedzenia godzina 2 minut 30 po południu.

Marszałek krajowy:

S. Badeni w. r.

Sekretarze:

Mieczysław Urbański w. r.
Kazimierz Lubomirski w. r.

